

Nr. 276

**XXV rok
istnienia**

Cena numeru
80 mk.

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Miesięcznie „ 1700.
Z przes. poczt.
Miesięcznie „ 2000
poza Łodzią egz. 66
Konto Pocztow. Kasy
Oszczęd. 60594
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, dnia 8 października 1922 roku.

Głosujcie na listę Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej Nr 8

Dziś! otwarcie sezonu zimowego **CASINO** Nadwyzajna premiera!

Teatr gruntownie przebudowany!

Współczesny Casanova.

Don Juan najniebezpieczniejszy awanturnik XX wieku.

DR. MABUZE

Dramat w 6 aktach.

Kolosalne napięcie akcji!

Niebywała potęga woli!

Orkiestra filharmoniczna powiększona pod batutą p. **L. KANTORA.**

Nowoczesna wentylacja!

Bufet!

Wytworne poczekalnie!

Czarodziejskie oświetlenie!

Początek przedstawień o godz. 8-ej po poł.

4220s1.

Kabaret artystyczny

KA-KA-DU

Biała Sala. Hotel
MANTEUFLA

Dziś premiera wielki program inauguracyjny. 14 numerów solowych.

4159d3

DANCING

Od 11 wiecz. do 5 rano, Kasa
zamówień czynna od 4 do 6 w.
Wszystkie stoliki numerowane.

Baczność!!

Tow. Akc. Polski Dom Handlowy - Agenturowy

„POLDOM”

w Łodzi, zawiadamia, że w dn. 4 b. m. otworzył trzeci sklep przy ul. Piotrkowskiej 92
Skład bogato zaopatrzony w towary bawełniane, wełniane, półjedwabne i jedwabne.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenach najniższych.

(4166K3)

Zegary, zegarki, biżuterja, o-
brączki wszystkie fasony
najtaniej

Łódź, Brzezińska 10

Jan Placek

(4195K1)

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron, oraz „Ilustrowanego Dodatku Literackiego“.

Chciałeś Greku „złoty róg“



WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Ratyfikacja Czesko-Ros. umowy.

(wp) Z Pragi donoszą, że rząd czechosłowacki ratyfikował umowę czechosłowacko-rosyjską.

„Ukraińska partja ludowa“.

(wp) Do Komisji Okręgowej w Łucku zgłoszono listę nowoutworzonej „Ukraińskiej Ludowej Partji“ w Równem. Na czele listy stoi p. Oskilko.

Nadzieje komunistów.

(wp) „Komunistyczna partja robotnicza Polski“ spodziewa się przeprowadzić przy wyborach do sejmu najwyższej trzech kandydatów.

Związek dziennikarzy przy Lidze Narodów

(wp) Związek dziennikarzy przy Lidze Narodów obrął nowy komitet. Do komitetu należą pp.: Ruffin (Ajencja Havasa), prezes; Fihol (Ajencja Szwajcarska); Taborer (Information); Lawrence Hill (New York Herald); Mac Hugh (Daily Telegraph) i Behr (Ajencja Wolfa) — wiceprezesi; Laya (Temps) — sekretarz i pp. de Franah (La Prensa z Buenos Aires), Winding (Politiken) i Poliver (Narodni Listy).

Jak widzimy, niema w komitecie ani jednego Polaka. (5)

TELEFONEM Z WARSZAWY

LOSY MUZEUM NARODOWEGO.

*) Rada Muzealna Muzeum Narodowego, nie otrzymawszy dotąd pomocy konkretnej ze strony rządu, zabrała się sama do przygotowania projektu budowy Muzeum w Alei 1-go Maja.

PARCELACJA WIĘKSZYCH POSIADŁOŚCI ZIEMSKICH.

*) Główny Urząd Zimski upoważnił, jak się dowiadujemy, parcelacyjno-osadniczą spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą: „Niwa“ w Warszawie, do przeprowadzenia parcelacji większych posiadłości ziemskich na obszarze województw białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego.

Dookoła konferencji w Mudanji.

POGROŹKI ANGORY. POROZUMIENIE SIĘ KOALJANTÓW. KONCENTRACJA WOJSK. GRECJA WOBEC UCHWAŁ KOALICJI. NATYCHMIASTOWE OBSADZENIE TRACJI.

LEAFIELD 7 (PAT) Radjo. Z kół miarodajnych komunikują, że Imed basza wprowadził do dyskusji taki czynnik, który może być określony jedynie słowem „pogrożka“ albo „wiem oświadczył, że o ileby nie spełniono wszystkich jego postulatów, wtedy zaatakuje wojska sprzymierzonych. Takie oświadczenie Imeda jest zupełnym przeciwieństwem z dawnym oświadczeniem Kemala, że nie zaatakuje wojsk sprzymierzonych. Ponieważ odnosiło się wrażenie, jakoby Turcy nie rozumieli rzeczywistego zakresu konferencji w Mudanji, daremne było jej kontynuowanie i dlatego gen. Harrington powrócił do Konstantynopola, ażeby naradzić się z odnośnymi rządami.

LEAFIELD 7 (PAT) Generał Harrington wrócił z Konstantynopola do Mudanji na okręcie wojennym. Nie rozpocznie on jednak konferencji, dopóki nie otrzyma dyrektyw, które mu prześle gabinet po spotkaniu Poincarego z lordem Curzonem. Z kół urzędowych komunikują, że nie brak wskazówek i że Turcy, którzy stawiali świeże żądania najwidoczniej nabrali otuchy ze zdań i poglądów wyrażonych przez Francina Bouillon. Ponieważ jednak żądania tureckie są sprzeczne z warunkami noty sprzymierzonych, przypuszczają w angielskich kołach rządowych, że delegat francuski prawdopodobnie wyraził niektóre poglądy, nie posiadając pełnomocnictwa. Uważają za bardzo prawdopodobne, że Curzon zwróci uwagę Poincarego na to postępowanie Francina Bouillon. Podstawą za-

patrywań rządu angielskiego, to postulaty wyrażone we wspólnej nocie sprzymierzonych. Przypuszczają, że żądania Turków nie wywrą na rządach Francji i Włoch wpływu w tym kierunku, ażeby rządy te odstąpiły od zobowiązań wspólnie powziętych.

LONDYN 7 (PAT) „Daily Chronicle“ donosi z Czanaku: Koncentracja wojsk kema listycznych trwa w dalszym ciągu. Wojska angielskie znajdują się obecnie w kontakcie drugiej armji Kemala baszy, które zadały klęskę Grekom. Generał angielski Marden wysłał nadeszłe posiłki natychmiast na pozycję.

PARYŻ 7 (PAT) Havas donosi z Aten: Według oficjalnych doniesień rząd grecki ma do wyboru dwie alternatywy. Oświadczyć się jednomyślnie za postanowieniami mocarstw sprzymierzonych, albo też stanąć na linii Czataldży do walki z Turcją, gdyż chodzi nie tylko o honor żołnierski, lecz także o byt państwa. W najbliższych dniach zapadnie w tej sprawie decyzja. (5)

PARYŻ 7 (PAT) „Chicago Tribune“ donosi z Konstantynopola, że przedstawiciele Francji na posiedzeniu mającej się zebrać w Mudanji konferencji, obstawać będą przy natychmiastowej okupacji Tracji przez wojska francuskie. Oddziały wojsk francuskich obecnie zostały już wycofane z Konstantynopola i rozlokowane wzdłuż Maricy. (5)

Koalicja a konferencja.

UZGODNIENIE POGLĄDÓW. EWAKUACJA TRACJI. ANGLJA SIĘ ZGADZA. ZAKOŃCZENIE OBRĄD.

PARYŻ 7 (PAT) Konferencja Poincarego Curzona i Galliego zakończyła się o godz. 10.30. Wynikiem jej było porozumienie co do sposobu podjęcia konferencji w Mudanji. (2)

PARYŻ 7 (PAT) Poincare przedstawił Radzie ministrów warunki układu, zawartego na dzisiejszej konferencji. Rada min. zaaprobowala jednogłośnie instrukcje, wysłane do pełnomocników państw sprzymierzonych w Mudanji. (2)

PARYŻ 7 (PAT) Na dzisiejszej porannej konferencji sprzymierzeni doszli zasadniczo do porozumienia w sprawie ewakuacji Tracji. Ewakuacja obejmie trzy etapy: Pierwszy natychmiastowa ewakuacja ludności i armji greckiej. Drugi w miesiąc po przeprowadzeniu czynności związanych z powyższą ewakuacją, żandarmerji

i władze administracyjne tureckie obejmą w posiadanie tureckie terytorjum Tracji. Trzeci po zawarciu pokoju armia turecka będzie dopuszczona do przeprowadzenia się przez cieśninę i wkroczenie do Tracji, która od tej chwili przejdzie w zupełności pod panowanie tureckie.

PARYŻ 7 (PAT) Havas. Wobec tego, że lord Curzon uzyskał zgodę rządu angielskiego na warunki układu w sprawie Tracji, układ ten został ostatecznie zawarty na zasadach, wymienionych w poprzednich depezach.

PARYŻ 7 (PAT) Rokowania między Poincarem, Curzonem i Gallienim zostały na nowo podjęte o godz. 14 po południu i zakończyły się o godzinie 15.40 Curzon i Gallieni przedstawili definitywny tekst zawartego układu swoim rządóm.

Bolszewja chce zabrać głos.

NA WSZELKI WYPADEK ANGLJA NIE SPRZECIWIĄ SIĘ.

MOSKWA 7 (PAT) Według doniesień sowieckiej agencji telegraficznej Rada komisarzy ludowych postanowiła ze względu na kwestjonowanie przez rząd angielski równoprawienia Rosji sowieckiej na Bliskim Wschodzie i na morzu Czarnem z państwami sprzymierzonymi nie zatwierdzać podpisanego w dniu 19 ub. miesiąca układu tymczasowego pomiędzy dyrektorami Tow. rosyjsko-azja-

tyckiego Urquarthem a Krasinem.

BORDEAUX 7.10 (AW) — Lord Curzon oświadczył Poincaremu, że Anglja nie ma w zasadzie nic przeciw dopuszczeniu Rosji, Ukrainy i Gruzji na mającą się odbyć konferencję pokojową. Lord Curzon prosił Poincarego, aby rząd francuski wypowiedział swe zdanie w tej sprawie, ponieważ Anglja zamierza odpowiedzieć Rosji na jej notę.

NOWY BALET POLSKI

*) W Teatrze Wielkim w okresie Bożego Narodzenia wystawiony zostanie nowy balet polski pt. „Bajka“ kompozycji wysoce utalentowanego młodego muzyka Ludomira Rogowskiego. Młody muzyk po długoletnich studiach zagranicą, przebywa obecnie w kraju, skąd ma zamiar wyjechać w sprawach artystycznych do Ameryki.

Miljonówka.

Wczoraj wylosowany został N-r.

4,080,006

Sprzedany w Warszawie. (2)

Zydostwo panujące.

Trudno, zaiste, oprzeć się silnemu wrażeniu, śledząc uważnie wypadki rosyjskie od 17-go roku, z jaką siłą olbrzymią odbywa się ciężarne zydostwa do prądów politycznych i społecznych, podważających solidaryzm społeczny i narodowy, a głoszących hasła nienawiści i walki klasowej, pisze „Dziennik Poznański“

Wrażenie to potęguje się znacznie, jeżeli się zważy, że naogół zwłaszcza w prasie zagranicznej, nie wyłączając dzienników rosyjskich wychodzących na emigracji, współudział zydostwa w ruchu klasowym, szczególnie podsyconym przez socjalizm, blade i mętne znajduje odbicie. Rola zaś Izraela w rewolucji rosyjskiej 17-go roku i supremacja bezwzględna i zupełna elementów żydowskich w kraju rosyjskim datująca się od chwili wybuchu bolszewizmu i trwająca nieustannie aż do dzisiaj, jest naogół jak gdyby celowo przemilczana.

Naogół nigdy może przedtem nastroje antysemityczne nie dawały się zauważyć w krajach zachodnich w tak silnym stopniu, jak to się dzieje obecnie.

Nastroje te znajdują wyraz swój głównie w postawie szerokich warstw społecznych, dobitnie charakteryzującej stosunek tych warstw do zydostwa wogóle i do jego roli w ruchu klasowym szczególnie. Wygląda to trochę paradoksalnie, jeśli się zważy, że skądinąd znowu nigdy nie było prądy klasowej nie wykazywały takiej ruchliwości i nigdy może życie socjalne nie stało tak silnie pod znakiem walki klasowej, jak obecnie. Okoliczność, nawiasem mówiąc, dająca się wytłumaczyć wyjątkowo ciężką spuścizną powojenną w formie kryzysu ekonomicznego, który daje się we znaki nie tylko krajom europejskim oraz niebawem rozpetanej propagandzie trzeciej międzynarodówki, wyteżającej wszystkie siły w kierunku wpływania na możliwe najdłuższe przewleknięcie tego kryzysu.

Byłoby może przesadą twierdzić, że zydostwo w swoich celach emancypacyjnych i separatystycznych działa w tym wypadku zorganizowanie i solidarnie na podstawie jakiejś szeroko nakreślonej, rozgałęzionej praktycznie w życiu stosowanej akcji. Namietna skłonność żydów do wszelkich ruchów rozbiających solidarność społeczeństw chrześcijańskich, wśród których zamieszkuje, należy raczej tłumaczyć sobie cechami rasowymi Izraela oraz tą szczególną pasją, z jaką żyd współdziała w każdym każdym ruchu społecznym, zmierzającym do osłabienia cech odrębności narodowej kraju, w którym przebywa i podważenia solidaryzmu społecznego widząc w tem własne wyzwolenie i zdobycie uprzywilejowanego stanowiska. O zorganizowanie więc akcji, obejmującej całe zydostwo we wszystkich krajach, poza wzajemnym popieraniem się, nie powinno być, zdaje się, mowy.

Nie mniej przeto szczególny zbieg okoliczności tłumaczyć może takie np. fakty, ogólnie zresztą znane, że twórcy owych ruchów społecznych, teorii socjalistycznych byli żydami; że pionierami owych zasad, z nauki socjalizmu przedewszystkiem wypływających — byli żydzi; że przewodcami wszystkich zresztą partii socjalistycznych, kierownikami ruchów społecznych, podważających solidaryzm społeczny narodów chrześcijańskich i głoszących hasła walki klasowej byli także żydzi...

A któż to byli ci reformatorzy. dzisiejszej Rosji, którzy w 17-ym roku rozwalili organizację olbrzymiego państwa i wtrącili lud rosyjski na dno nędzy i upodlenia, jakiego nikt w dziejach całej ludzkości nie był świadkiem? Wszyscy ci Troccy-Bronsteiny, Litwinowy-Finkelsteiny, Hanecy — Fürstenbergi, Zimowiewy-Cintronenbaumy e tutti quanti? Z wyjątkiem kilku zaledwie nazwisk prawdziwie rosyjskich — cała oligarchia bolszewicka składa się przecież z samych żydów.

Zydowscy przewodcy bolszewizmu z biegiem czasu przyciągnęli legion swoich współwyznawców do steru rządów w tym dziwnym dzisiaj kraju o dziwnym nazwie R. S.

F. S. R. i tym sposobem dokonała się owa pożądana przez Izrael przemiana w stosunkach społecznych na korzyść zydostwa.

W Rosji dzisiaj słowo: „żyd“ wypowiedziane przez niewolnika rosyjskiego jest największym przewinieniem i zdradą państwową. Na zachodzie o roli żydów w rewolucji rosyjskiej pisze się naogół ostrożnie i miękko. Około licznosc, że zydostwo posiada ogromne wpływy w sferach rządowych, finansowych, że inne jego odłamy tkwią w konspiracyjnych organizacjach międzynarodowych niemało się przyczynia do tego, że o kwestii żydowskiej mówić wyraźnie, jest poczytywane często za niezręczność. Tego stanowiska trzymają się

przedewszystkiem sami Rosjanie na emigracji ludzie, wyrzuceni za burtę własnego okrętu nie bez współudziału zydostwa.

Czy jednak stan taki ma cechy trwałości? Czy długo jeszcze opinia narodów europejskich pomijać będzie milczeniem zjawisko, które wysuwa się przed innymi przed oczy, jako ropiacy wrzód na organizmie społeczeństw chrześcijańskich? Pytanie, na które niewątpliwie nastąpić musi odpowiedź jasna i zdecydowana.

Należy być dobrej myśli, że do zupełnego ocknięcia się społeczeństw aryjskich dopomoga przedewszystkiem sami żydzi.

Jak spada marka.

(o) Dnia 2 czerwca b. r. Naczelnik Państwa wywołał przesilenie rządowe. Pamięamy dobrze dzieje tego przewlekłego przesilenia. Nie dopuszczono do rządu W. Korfanteo i po 2 miesiącach prawie „bezrządu“ oddano ster polityki w ręce premiera Nowaka i jego gabinetu. Gabinet ten rządzi do dnia dzisiejszego.

Opinia publiczna nie zawsze sobie zdaje sprawę z tego, ile nas to przesilenie kosztowało finansowo.

Niech o tem świadczą cyfry.

Dnia 2 czerwca poszedł do dymisji Ponikowski, dnia 29 lipca otrzymał nominację Nowak.

Dnia 2 czerwca dolar stał 3.885 marek polskich.

W ciągu niecałych 2 miesięcy katastrofalnego kryzysu rządowego dolar poszedł w górę o 2.250 marek. Wartość jego wzrosła do 173 procent poprzedniej wartości. Marka polska spadła w stosunku odpowiednim.

Lecz tu nie koniec niepowodzenia finansowego.

Z chwilą objęcia rządu przez pana Nowaka i teki skarbu przez p. Jastrzębskiego, kurs marki polskiej idzie znowu fatalnie w dół. Dolar rośnie jak na drożdżach.

Dnia 29 lipca (nominacja Nowaka) dolar równa się 6.135 marek, dnia 10 sierpnia już 6.960 marek, dnia 20 sierpnia — już 8.640 marek, dnia 3 października 8.975 marek.

Jak widzimy — na nominację Nowaka zareagowano odrazu niższą marką. Nie było zaufania do nowego rządu. A Naczelnik Państwa nie chciał podpisać nominacji rządu, który miałby zaufanie narodu.

Spadek marki stanie przed nami w całej grozie, jeśli porównamy kurs dolara w dniu 2 czerwca (początek przesilenia) i w dniu 3 października.

Dnia 2 czerwca dolar równał się 3.885 marek. Dolar zdrożał o 5.090 marek, czyli wynosi 231 procent wartości poprzedniej.

Koszta przesilenia koszta lewicowych rządów ponosimy wszyscy w postaci drożyzny, która rośnie nie gorzej od dolara. (7)

Tajemnica czerwonych dokumentów.

(o) Obecni władcy bolszewicy zachowali ze spiskowej epoki przedrewolucyjnej grafomaństwo, które nie pozwala otaczać ścisłą tajemnicą ich poczynania. Dokumenty dostają się w niepowołane ręce, za dobre pieniądze oczywiście i wtedy idą w świat, odsłaniając to co rząd so-wiecki pragnąłby zachować w najgłębszym ukryciu przed okiem. Dokumentów takich ogłoszono już szerszemu światu sporo, a obecnie Times ogłasza rzeczy świeże, znamienne i interesujące.

Mędzy temi dokumentami „ściśle tajny“ o kólnik Komitetu wykonawczego trzeciej międzynarodówki, datowany dnia 3 lipca rb. i wykazujący związek między Irlandją a propagandą bolszewicką. Z okólnika tego dowiadujemy się że p. Markiewiczowa uważana jest przez Moskwę za „towarzyszkę“ i że trzecia międzynarodówka uważa Irlandję za atut w grze przeciw Anglii, podobnie, jak Indje. Stąd nie należy szczeniść środków pieniężnych w celach podurzymania zawichrzeń srod proletariatu irlandzkiego.

Nadto szczególnie interesujący jest list z dnia 10 czerwca, napisany przez ludowego komisarza prasy Serebrjakowa do kolegi Winokurowa, a wzywający go do niezwłocznego powrotu, albowiem jest niezbędny wobec panującego w Moskwie zamieszczania. „Lewica“ żąda zwołania kongresu partyjnego (komunistów), gdyby wszakże został uchwalony doprowadzić do bankructwa.

Najwięcej troski przyczynia jednak komisarzowi ludowemu zachowania się Radka, który zajął wobec komitetu neutralnego i Trockiego „stanowisko tajemnicze“ i budzi wrażenie że opracowuje spisek albo też sposobi się do jakiegoś czynu. Wspomina on o utworzeniu tryumwiratu Trockiego Radek Lebedjew, albo jest to nie prawdopodobnie dla tego, że nikt oprócz Dzierżyńskiego, nie mógłby wystąpić tak jawnie i dlatego, że popularność jest — mytem. (6)

Kronika zagraniczna.

POWRÓT CZICZERINA DO MOSKWY.

x) 5-go października powrócił do Moskwy Cziczerin. Na dworcu spotkali go wyżsi urzędnicy komisariatu spraw zagranicznych z Karachanem na czele i wszyscy posłowie cudzoziemcy w liczbie tej polski poseł p. Stefański. Na peronie wystawiono wojskową wartę honorową.

STOSUNKI FRANCUSKO-ROSYJSKIE.

x) Z powodu przyjazdu Herriot do Piotrogradu Izba Handlowa w Lyon otrzymała powitalną depezę od Piotrogradzkiej Izby handlowej, która wyraża życzenia jak najszybszego nawiazania stosunków handlowych po

między Rosją a Francją.

ECHA WALKI O DARDANELE W ROSJI.

x) W związku z sytuacją w Dardanelach zastępcę komisarza do spraw zagranicznych Karachana odwiedzili w dn. 2-m października angielski handlowy przedstawiciel Chojstenturecki charge d'affaires Awis-bej i francuski deputowany Edward Herriet

GDZIE ZAM. EKS-KRÓL KONSTANTY?

x) „Journal“ informuje, że eks-król Konstanty ma kłopot z obraniem nowego miejsca swego pobytu. Rząd szwajcarski odmówił eks-królowi gościnności. Najprawdopodobniej Konstanty pozostanie na razie w jednym z włoskich miast przymorskich.

NA MARGINESIE.

Mój stryj

Dzisiaj przypada rocznica śmierci mojego stryja...

Spodziewam się, że czytelnicy będą razem ze mną współczuli z powodu jego przedwczesnej śmierci tembardziej, że stryj mój był zna komitością. Żył wspaniale, a jego koniec był niemniej wspaniałym...

Według słów ewangelii śmierć jego była „spokojną”, bezbolesną i honorową. (O czulek Machno powiesił go w jesieni ubiegłego roku na suchej gałęzi, ponieważ nosił złote okulary i wykrochmalony kołnier...)

Z pobożnością zdejmuję kapelusz i rozmyślam nad życiem tego słynnego człowieka (mojego stryja), który karierę swoją rozpoczął za okienkiem kasowym na placu wyścigowym, a skończył na suchej gałęzi...

* * *

Kiedy byłem jeszcze ognistym młodzieńcem, udałem się raz do mojego stryja i powie działem:

— „Stryju, jesteś oszustem“!

Wsadził okulary na czoło i odpowiedział z namysłem:

— Mogłbym zaraz rzucić ci na głowę księżkę kasową, ale wolę raczej wysłuchać twoich zarzutów do końca i wtedy dopiero rozpocząć obronę. Może wtedy będę zdolniejszym do odpowiedzi.

— Stryju wczoraj kupiłeś dom za 25,000. —

— Tak jest! Czyż miałem może pytać Cię o pozwolenie?

— Nie idzie o zezwolenie. Przecież sam mi opowiadałeś, że przed 10 laty, kiedyś rozpoczął zawód kasjera, nie miałeś ani grosza w kieszeni.

— Cóż to ma znaczyć?

— Dostajesz rocznie 1500 rubli... W ciągu lat 10 wynosi to 15,000, a na życie musiałeś przecież wydać w tym czasie około 8,000... Pozostaje 7,000... Skąd więc wzięłeś pozostałe 18,000 na zakupno nowego domu?

Oczy stryja zaświeciły się od iskier, w tej chwili uderzył mnie stosem aktów tak, że aż mi kości zatrzęszczały, poczem tak się odezwał:

— Młody piesku! Twoja matematyka jest głupia. Oto masz przykład: weź albo ukradnij na targu funt słoniny...

— To już wolę kupić...

— Dobrze, więc kup! Zbierz potem 100 ludzi i ustaw ich w jednym rzędzie obok siebie...

— Pięknie.

— Daj funt słoniny pierwszemu z kraja

do ręki, niech ten pierwszy poda słoninę drugiemu, drugi trzeciemu i tak dalej aż do ostatniego...

— No i co?

— Cóż w takim razie dostanie do ręki ostatni w rzędzie?

— Natura nie funt słoniny.

Stryj skoczył wtedy z miejsca i zaczął ryczeć jak tygrys:

— Głupczel! Naturalnie funt słoniny! A co zostało w rękach tych, którzy słoninę trzymali i podawali?

— Tłuszcz!

— A więc teraz wiesz, skąd się wziął mój dom. Jestem człowiekiem uczciwym. — Albowiem i pieniąż jest tłuszczem... (1)

A. Awerczenko

WIADOMOŚĆ Z KRAJU.

Przewiezienie pomnika ks. Józefa Poniałowskiego na Plac Saski.

(k) W czwartek rano rozpoczęto przewożenie pomnika księcia Józefa Poniałowskiego, Jęta Thorwaldsena, z Zamku na Plac Saski na którym będzie ustawiony. Przewiezienia dokonano w dwóch partjach: najpierw przetransportowano figurę jeźdźcy, a następnie konia. Z powodu ogromnego ciężaru tych bronzów przewożenie odbywało się na drewnianych saniach, ciągniętych przez dwa samochody ciężarowe, które tylko z trudem mogły się poruszać. Pomiędzy samochodami a saniami na których były umieszczone części pomnika, znajdowała się beczka z wodą, z której strażak ustawicznie polewał przestrzeń przed saniami, celem zmniejszenia się tarcia płozów u sań. Przewożeniu przypatrywała się licznie zgromadzona publiczność. (6)

Znalezienie ukrytego skarbu bandyty

(k) We wsi Ogonów, gm. Ryki, pow. garwolińskiego policja odnalazła kryjówkę bandytką, tak zw. „melinę“, gdzie znajdowały się bogate łupy pochodzące z licznych napadów bandyckich i kradzieży. Kryjówka należała do aresztowanego niedawno bandyty Władysława Piętki, który brał udział również w napadach na dwory w Starej Wsi i Sinołęce.

Na łupy składały się: Bogata kolja złota z 26-ma brylantami, 1 zegarek damski złoty, 1 zegarek damski srebrny, 1 para kolczyków, złotych z 2 brylantami, 1 broszka z perłami-1 kolczyk złoty, z 2 ma diamentami, 7 pierścionków złotych z różnemi kamieniami cen-

nemi (diamenty i brylanty), kilka obrączek złotych, srebro stołowe, kieliszki z orzełkami napisem „Zakorcane“ oraz wiele innych cennych przedmiotów.

Zdobycie tych łupów przez policję przyczyni się niewątpliwie do wykrycia licznych napadów i kradzieży. (6)

Tragiczny epilog oszusta

(k) We wczorajszym numerze podawaliśmy o nadwyzwyczajnym sprytnym oszustwie w Warszawie dzięki energicznej interwencji policji śledczej która zajęła się sprawą pomysłowego oszustwa, na osobie Icka Altera w P. K. K. P. została w ciągu niespełna 24 godzin wyjaśniona a główny jej aktor i autor widząc, że nie potrafi się z tej sprawy wycofać, odebrał sobie życie.

Policja śledcza, która stale utrzymuje dyżury w P. K. K. P., zwróciła uwagę na pewnego osobnika często kręcącego się po lokalu P. K. K. P. już to w mundurze policyjnym, już to w obraniu cywilnym.

W piątek po ujawnieniu oszustwa, spełnionego na Alterze, dyżurny agent policjiny stwierdził, że ów tajemniczy, zmieniający często ubranie osobnik, wczoraj w południe również kręcił się po lokalu P. K. K. P. Na niego więc skierowane zostały podejrzenia, które jej szcze bardziej zostały ugruntowane zeznaniami Altera i posterunkowego policjanta X-go komisariatu. Ustalono, że osobnik ten, był funkcjonariusz policji państwowej, Witold Kwiatkowski, mieszka przy ul. Przemysłowej Nr. 10 i że prowadził bardzo podejrzaną sposob życia.

Wczoraj policja śledcza wydelegowała swych funkcjonariuszy do mieszkania Kwiatkowskiego. Mieszkanie było zamknięte i gdy agenci zastukali do drzwi wchodowych rozległ się w mieszkaniu huk wystrzału.

W pokoju zastano Kwiatkowskiego z przetrzezoną czaszką, dającego słabe oznaki życia.

Przed przybyciem Pogotowia Ratunkowego Kwiatkowski zmarł.

Z przeprowadzonego dochodzenia okazuje się, że Kwiatkowski był autorem całego oszustwa. Do pomocy wzięł gospodarza mieszkania krawca z zawodu, który odegrał w P. K. K. P. rolę osobnika, któremu Kwiatkowski wręczył numerki na odebranie pieniędzy z kasy.

W mieszkaniu Kwiatkowskiego znaleziono 2 miliony marek gotówką, widocznie pochodzącą z kradzieży.

Zwłoki Kwiatkowskiego odesłano do prokuratury, współnika aresztowano. (6)

Kalejdoskop światowy.

Szekspir synem królowej Elżbiety? — Przywrócenie życia. — I Turcy mają swoją Joannę d'Arc.

Jedną z dotychczas nierozświetlonych zagadek, interesujących cały świat, jest kwestja autorstwa genialnych utworów, które zwykliśmy przypisywać Szeksprowi. Literatura Szekspirowska liczy tysiące tomów, lecz zasadnicze zagadnienie: czy autor, Wiliam Szekspir, był istotnie autorem tych arcydzieł, które mi zachwyca się świat cały, to zagadnienie pozostało dotychczas nierozwiązane.

Poważna część szekspirologów przypisywała autorstwu Szekspira — Baconowi. Teoria ta, mająca gorliwych zwolenników i namiętnych przeciwników, obecnie zyskała nowe uzasadnienie przez odkrycie, które należy nazwać sensacją pierwszej wagi, o ile nie okaże się — zwykłym humbugiem.

W poważnym piśmie francuskim „Mercur de France“ pojawił się artykuł, poprzedzony wstępem gen. Cartier, naczelnika francuskiej służby kryptograficznej. Artykuł ów

twierdzi, że po odcyfrowaniu kryptogramów, zawartych w pismach Bacona, zdołano uzyskać niezwykle sensacyjne rewelacje, z których wynika, że Bacon był naturalnym synem królowej Elżbiety i autorem dzieł, wydanych później pod pseudonimem Szekspira.

Powód tej tajemniczości i tego ukrywania się autora pod obcą maską jest zrozumiały, jeśli się zważy trudności, z jakimi musiał walczyć.

Dowiedział się on przypadkiem, że jest owocem związku Elżbiety z hr. Leicester. Królowa początkowo chciała, aby go zabito, później jednak zajmowała się żywo „synem lorda Bacona“. Chłopca wzięto na dwór królowej. Dopiero, gdy pewna dziewczyna z dworu wypaplała plotkę o królewskim pochodzeniu Bacona, Elżbieta uniosła się straszny gniewem i mimowoli wypowiedziała słowa prawdy „Ty jesteś moim własnym, zrodzonym przezemnie synem, ale nie będziesz nigdy rządził Anglią!“

Po tej scenie lady Bacon wyjawiała chłopcu, że jest istotnie synem Elżbiety z tajemnego małżeństwa z lordem Leicester. Odtąd młody Bacon uważał się za księcia Walji i całe życie dążył do uzyskania korony. Aby go unieszkodliwić, wysłano go z ambasada

do Francji, gdzie zawiązał stosunek ze słynną Małgorzatą, królową Nawary. — Zerwanie z nią pchnęło Bacona do gorliwego oddania się studjom naukowym, z tą myślą, że jeśli kiedyś zostanie królem, zużytkuje tę mądrość dla dobra kraju. Równocześnie podjął działalność literacką, która miała za cel „wyniesienie angielskiego narodu pomiędzy wszystkimi królestwami“, a dla Bacona miała znaczenie propagandy wśród szerokiej sfer.

Jak czytamy w odcyfrowanych niedawno pamiętnikach Bacona — plody swego talentu ukrywał on pod nazwiskiem Spensera, Teela, Marlowe'a. aż wreszcie wzięł Wiliama Szekspira za swą maskę lub przyłbicę, aby pozostać nieznanym, gdyż narodził się tak, że jedno słowo do królowej Elżbiety bez wątpienia groziłoby mu zgubą.

Na tem kończy się wydrukowany dotychczas urywek sensacyjnych pamiętników Bacona—Szekspira. Wobec tego jednak, że sprawa autorstwa dzieł Szekspira nieraz już była podnoszona i zbijana, należy poczekać z wydaniem ostatecznego sądu w tej sprawie.

Dla miłośników dzieł Szekspira, których jest zdaje się tylu, ilu ludzi inteligentnych, kwestja ta przedstawia ostatecznie zagadnienie nie pomniejszej wagi, czy Szekspira napisał —

Kłamstwa p. Gumkowskiego.

Pan Gumkowski z „Kurjera Łódzkiego” poświęcił naszemu piśmie cały artykuł wstępny zawierający z górą dwieście wierszy, w którym się tłumaczy (zresztą dość dziecinnie), że sto sunków z „Gódziną Polski” i po wylczeniu „dowodów” swego „patryjotyzmu” kieruje pod moim adresem szereg kłamstw i insynuacji jednocześnie jako przeciwstawienie wielbiąc swój „talent” „zdolność i „wiedzę”. Chociaż uważam łamy pisma za nieodpowiednie miejsce dla spraw osobistych jednakże w tak nieprzyzwoity sposób publicznie zaczepiony przez p. Gumkowskiego, zmuszony jestem również publicznie sprostować kłamstwa popełnione przez niego.

„Artykuł” p. Gumkowskiego jest dowodem nieowszedniej, wybitnej megalomanji która go zdawna trapi. P. Gumkowski nie mając, poza sobą żadnych kwalifikacji naukowych czy literackich (nie jest również fachowym dziennikarzem) w swej bezmiarnej zarozumiałości odważa się opinować o zdolnościach kogoś drugiego obrzucając go jednocześnie całym szeregiem inwektiwów jak „niedouczony”, „niedoświadczony”, „miernota umysłowa”, „nicość”, „beztalencie” (?) Cały artykuł utrzymany w ordynarnym tonie jest mieszanką bombastycznych uniesień nad swoją „wielkością” i plwaniem insynuacjami na przeciwnika.

Przybierając się w tożę Katona dumny kondotier dziennikarski z faryzeuszowską łezką w oku błada nad „zanieczyszczeniem niwy społecznej”, do której „czyszczenia” chce się on — p. Gumkowski, zabrać.

W okrojonej rozprawce nad obniżeniem się zasad moralnych społeczeństwa gdzie „kłamstwo stało się już metodą” p. Gumkowski po pełnił cały szereg kłamstw mających na celu ośmieszenie i zohydzenie przeciwnika.

Więc kłamie p. Gumkowski pisząc, że „wówczas gdy ja ze ś. p. czcigodnym a (dlaczego „a” chyba raczej „i”) nieodżałowanym red. W. Czajewskim zwalczałem śmy hydrę warcholstwa i bolszewizmu w r. 1919 i 1920 p. Koliński wówczas niefortunnie wycierał ławki szkolne w gimn. „Uczelnia”. Ponieważ z gimnazjum „Uczelnia” wystąpiłem w r. 1915 a we wspomnianych przez p. G. latach jako student Uniwersytetu Poznańskiego walczyłem, może nie tak krzykliwie jak on, bo nie piórem, ale przypuszczam ze skuteczniej gdyż z bronią w ręku na froncie (o czym zresztą p. Gumkowski wie bardzo dobrze gdyż w poznańskim „Głosie Porannym” drukował moje korespondencje z frontu). Dzięki temu kłamstwu, chcąc mnie ośmieszyć

jako „młokosa”, który dopiero co wylał z ławy szkolnej, przypomniał ludziom, że on patryjota-bohater (mało co odemnie starszy) nie stanął z karabinem do obrony kraju a jedynie „piórem zwalczał hydrę bolszewicką”.

Kłamie p. Gumkowski podając że prowa dził współcześnie z moją bytnością (w r. 1919 i 1920) wykłady w gimn. „Uczelnia” gdyż jak już wyżej zaznaczyłem wystąpiłem w roku 1915 t. j. wtedy gdy niewiadomo jest co p. Gumkowski robił (może wycierał ławy szkolne?) lecz w każdym razie w gimn. „Uczelnia” nie wykładał.

Kłamie p. Gumkowski gdy pisze że ś. p. red. Czajewski nie chciał mnie dopuścić do współpracy w „Rozwoju” na co jakobym „często się uskarżał” albowiem ś. p. red. Czajewskiego osobiście nie znałem a wszystkie artykuły przezemnie nadesłane do „Rozwoju” były drukowane. Ś. p. red. Czajewski przez sy na swego p. inż. T. Czajewskiego robił mi pro pozycje współpracy (o czym p. Gumkowski wie bardzo dobrze) lecz nim zdążyłem się zdecydować red. W. Czajewski umarł.

Po śmierci Jego otrzymałem do spadkobiercy p. inż. T. Czajewskiego list z propozycją współpracy w którym p. inż. Czajewski pisze „Wypełniając wolę ś. p. mojego Ojca proszę go o zaszczytowanie „Rozwoju” swem współpracownictwem”.

W tym okresie aż do wstąpienia do „Rozwoju” drukowałem moje utwory w „Kurjerze Łódzkim” i prawie bez wyjątku wszystkie były pomieszczone przez p. Gumkowskiego który się też wówczas o nich jaknajpochlebniej wyrażał. Dziwić się więc należy dlaczego p. Gumkowski uważając moje utwory za „miernoty” a nie mając względem mnie żadnych obowiązków wszystkie pomieszczał w „Kurjerze Łódzkim”.

Przytoczone powyżej kłamstwa powinny wystarczyć dla oświecenia osoby autora oszczerczego artykułu, które to „Polskie Centrum” miało odwagę pomieścić na liście kandydatów do Sejmu.

P. Gumkowski pisząc patetycznym stylem o „reformie społeczeństwa” w pierwszym rządzie powinien reformę zacząć od siebie bo wstyd publicznie kompromitować się oszczerstwami i kłamstwami rzucanymi na innych, które w każdej chwili można dokumentalnie stwierdzić. Jeżeli dumnym jest ze swego dziennikarskiego kondotierstwa t. j. sprzedawania przekonan za pieniądze, co w zastosowaniu do niego nazywa z mojej strony „nieświadomym komplemenciem” to zdemaskowanie jego mściwych, celowych, oszczerczych kłamstw chyba mu zaszczytu nie przysporzy.

Zbigniew Koliński.

— ZAKŁAD KRAWECKI —
Leonarda Hetmana
 w Łodzi, ul. Wolzkińska 63 prawa ofic. :: parter ::
 Wykonuje wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące, z własnych jak również i po — — wierzonych materiałów. — —
Wykończenie pierwszorzędne!
SPECJALISTA na roboty futrzane.
 (4205K)

Rocznica Kopernikowska.

Dnia 19-go lutego, 1923 roku, upływa 450 lat od chwili, w której ujrzał światło dzienne największy bodaj z ludzi Mikołaj Kopernik, człowiek, co naprawdę słońce zatrzymał, a ziemię iść kazal i stał się twórcą i ojcem wszystkich badań naukowych, sprzecznych z wierzeniami i dogmatami, będącymi owocem ograniczonej myśli ludzkiej i złudnych pozorów. Kopernik pierwszy wskazał na czyste źródło prawdy istotnej, do którego dostrzec można za pomocą badań naukowych i tem samem zmusił świat cały do tych badań i pracy naukowej, w poszukiwaniu prawdy — nie w jednej, ale we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego i w całym wszechświecie.

Od czasów Kopernika, dzięki jego drogowskazom, jak pisze „Dz. Polski” — ludzkość wydarła naturze setki i tysiące tysięcy strzeżonych tajemnic, widzialnych i niewidzialnych. Widzialne dawniej tajemnice natury i różne naturalne zjawiska, — zostały rozwiązane dzięki przełomowej inicjatywie Kopernika, a przyczyną ich ustalone. Niewidzialne zaś — zostały odkryte i tak samo zanalizowane.

Słowem cały postęp dzisiejszy, wszystkie odkrycia i wyniki długoletnich badań naukowych, które rozbiłają w pył prymitywne legendy i baśnie, a człowieka czynią doskonalszym z każdym dniem panem przyrody i jej zjawisk — wszystko to jest owocem epokowego odkrycia Kopernika, który gołem okiem — nie czło wieka chyba, ale boga — geniusza przebił nieprzejrzaną przestrzeń i rzucił konkretne podwaliny matematyczne pod wiedzę nowoczesną. Astrologię magów i czarnoksiężników zamienił w astronomję ludzi uczonych, którzy za pomocą teleskopów, kwadrantów i innych narzędzi mierniczych — ustalają stwierdzone fakty,

Szekspir, czy Bacon, czy kto inny, niemniej dzieła pozostaną zawsze niedoścignionym tworem ludzkiego geniuszu.

Z Londynu donoszą, że angielskiemu doktorowi Bedfordowi Russelowi udało się przy pomocy masażu serca, przywrócić do życia na 27 godzin pewnego młodego człowieka.

Jakkolwiek ta operacja przedłużyła życie owemu osobnikowi na krótki stosunkowo przeciąg czasu, to jednak koła medyczne Londynu przywiązały wielką wagę do tego wyniku. Chcąc takiej operacji dokonać musi być dokonane głębokie cięcie w okolicy serca i masaż musi być robiony bezpośrednio na sercu, wyjętem na wierzch.

Obecny przy tej operacji chirurg szpitala św. Bartłomieja w Londynie oświadczył korespondentowi „Matina”, że próba ta nie jest bynajmniej nowa, że jednak dotychczas nigdy nie otrzymano tak wybitnego rezultatu. Warunki zresztą — mówi on — były tu szczególnie korzystne, gdyż operacji dokonano na człowieku młodym zmarłym na anginę, dobrze zbudowanym, liczącym 27 lat. Podobnej operacji dokonano już na osobie Artura Griffitha ale pacjent nie odzyskał wówczas przytomności. Krew tylko poczęła na nowo krążyć i organa oddechowe poczęły łączyć z tem har-

moniennie funkcjonować. Obecny wynik operacji dowodzi, że w tej dziedzinie dokonano znacznego postępu.

Silnie obudzony narodowy ruch turecki Kemalistów w Azji Mniejszej wydał kobietę-bohaterkę. Jest nią Halide Edib Hanum.

Dzieje tej niezwyklej kobiety są następujące:

Skończyła ona kolegium amerykańskie w Konstantynopolu i rozpoczęła działalność literacką. Zajmuje wybitne miejsce w literaturze tureckiej ostatniej doby.

Pociągnął ją narodowy ruch turecki. Objęła katedrę literatury angielskiej na uniwersytecie w Konstantynopolu, ale kiedy w rządzie zapanował kierunek sprzeczny z jej ideałami politycznymi, musiała ustąpić. Pisma zjednują jej coraz większy rozgłos. Jej powieść „Śmierć obiecaną” została przetłumaczona na języki niemiecki i angielski, znana jest nawet w Ameryce.

Okupacja Konstantynopola wpłynęła na jej postanowienie, przyłączenia się do ruchu Kemalistów. Z narażeniem życia przebrała za starą kobietę opuściła Konstantynopol wraz z mężem swym, doktorem Adnan Beyem i kilku przyjaciółmi i przedostała się do Anatolji. Natychmiast zaczęła jej poszukiwać w Stanach. Przechyla przez wojska gre-

kie i angielskie, to konno, to piechotą, z karabinem w ręku, często o głodzie i chłodzie.

Wreszcie przybyła do Angory. Tu nie wielka grupa patryjotów tureckich podjęła ciężką pracę. Halide Edib Hanun zajmuje się jednocześnie sprawami zagranicznymi i propagandą.

W miarę rozwoju wypadków, dzielna kobieta odczuwa potrzebę wzmieszania się bliższego do straszliwych wydarzeń wojny. Pielęgniuje rannych, przebiega zniszczone wioski, wnosi pomoc, ożywia energję.

Wreszcie posyła do Mustafy Kemala Baszy depezę, oznajmiając mu o swem życzeniu wstąpienia w szeregi wojska, jako ochotnik.

Udała się do kwatery głównej Ismeta Baszy. Podczas wielkiej bitwy pod Sakharią jest łącznikiem, powierzone ma misje niebezpieczne, jest wszędzie. Uzyskuje rangę kaprala.

Wkrótce może dostanie rangę sierżanta.

Dwaj synowie bohaterki tureckiej kształcą się w Ameryce. Obecnie wzywają ją do Ameryki na szereg konferencji o Turcji. Ponieważ sprawa to ważna, opuści z tego powodu na pewien czas szeregi.

Towarzyszka jej wszędzie wierny koni pies yoldach

S. † P.

IRENA DOROTA KROENING

po krótkich, lecz bardzo ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu w dniu 6-ym października 1922 roku o godz. 9-ej rano, w kwiecie wieku, przeżywszy lat 23.

Wyrowadzenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w poniedziałek, dnia 9-go października, o godz. 3-ej po południu, z kaplicy przedpogrzebowej na starym cmentarzu ewangelickim.

Złamani tym bolesnym nad wyraz ciosem - tracąc jedyną ukochaną córkę i siostrę - zapraszają na te smutne obrzędy krewnych, przyjaciół i życzliwych

MATKA, BRAT i RODZINA.

4211d1

Dnia 7 b.m. o godz. 2 i pół rozstał się z tym światem po ciężkich cierpieniach

S. † P.

Leon Werner

Właściciel dóbr Puczniew,

W zmarłym siraciliśmy sprawiedliwego i dobrego zwierzchnika który zacnością i nieskazitelnością swego charakteru oraz jako prawy polak był i będzie dla nas zawsze wzorem

Ziemia którą tak bardzo ukochał i szarował niech Mu lekką będzie!

4231K1)

Urzednicy dóbr Puczniew.

W dniu 6 października r. b. zgasła przedwcześnie

S. † P.

EMILJA JAROCHOWSKA

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek dn. 9 października o godz. 9¹/₂ rano. Wyrowadzenie zwłok tegoż dnia o godz. 4-tej pp. z domu żałoby przy ul. Kilińskiego № 101, o czym zawiadamiają z głębokim żalem

(4223b2)

KOLEDZY i KOLEŻANKI

Biura Zarządu Łódzkich Elektr. Kolei Dojazd,

Sprzedaj spirytusu do palenia, bez pozwolenia

Dom Handlowy

Stanisław Bieliński i S-ka

Karola 8 tel. 295. (4194K3)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dziś Niedziela, 8 października Pelagij.
Wschód słońca g. 6 m 49
Zachód g. 5 m. 59

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
p.p. „Roztwór prof. Pytla“, wiecz. „Salkowski“.

Teatr „Sołta“ (Cegielniana 13)
„Dokoła miłości“

„Luna“ (Przejazd 1)
„15 preludjów Chopina“

„Odeon“ (Przejazd 2)
„Kłatwa milionów“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Straceńcy z nad Adrij“

Corso (Zielona 2)

— Kalendarzyk historyczny.

1863 Z rozkazu Rządu Narodowego podpale-
nie Ratusza w Warszawie.

Wiadomości bieżące

— Sprzedaż taniego cukru.

(b) Od wtorku d. 10 b. m. rozpocznie się w sklepach miejskich sprzedaż taniego cukru z przydziału rządowego. Cukier ten sprzedawany będzie w cenie 710 mk. za 1 kg. Sprzedawany będzie cukier w ilości 2-3 kg. na rodzinę w zależności od ilości członków rodziny. Ponadto cukier ten sprzedawac będą kooperatywy, prócz tego wydawary cukier jest urzędnikom skarbowym, rządowym poczt i telegrafów. (2)

— Konferencje w przemyśle włókienniczym.

(b) Wobec zgłoszenia się związków zawodowych włókienniczych do ministerstwa pracy w sprawie arbitrażu w punktach spornych umowy głównej, przybyli do Łodzi radca ministerjalny Lingman i naczelnik wydziału p. Drecki. Odbyli oni konferencję oddzielnie z przemysłowcami i oddzielnie z przedstawicielami związków zawodowych, którzy uzasadniali swe stanowisko co do kwestji spornych.

Następnie zainicjowaną została konferencja wspólna w lokalu inspektora pracy, na którą przybyli z ramienia przemysłowców pp. Rumpel i Gutke zaś ze strony związków zawodowych poseł Szczerkowski, p. p. Danielewicz i Kazimierzak. Głównymi punktami spornymi były przyjmowanie i wydalanie robotników za pośrednictwem związków zawodowych, oblicza nie płac robotników w akordzie oraz sprawa płac za przerwy w ruchu spowodowane siłą wyższą.

Przedstawiciele ministerstwa postawili wniosek, aby w sprawie przyjmowania i wydalania robotników pominać związki zawodowe nato miast ingerowałby w tym wypadku państwowy urząd pośrednictwa pracy. Na to delegaci robotników nie zgodzili się oświadczając, że przy związkach zawodowych istnieją kartoteki i pośrednictwo pracy jest już zorganizowane.

Do porozumienia nie doszło i konferencja została zerwana. (2)

— Otwarcie oddziału diagnostyczne rentgenologicznego.

(1) Z dniem 4 b. m. w szpitalu małż. ozn. ańskich został uruchomiony oddział diag. Postyczno-rentgenologiczny pod kierownictwem doktora Berliana. (2)

— Przecwko wypadkom z tlenem.

(1) Wobec tego, że w ostatnich dniach miały miejsce eksplozje w fabrykach z tlenem, wydział przemysłowy województwa łódzkiego otrzymał polecenie wydania odnośnych poruczeń fabrykantom, używającym tlen. Stwierdzono, że eksplozje mają miejsce z powodu nieumiejętnego obchodzenia się z butlami oraz z powodu napełniania takowych bez uprzedniego oczyszczenia ciał obcych. Rozporządzenie ma na celu zakazanie smarowania butli tłuszczami lub wprowadzenia do nich benzyny i t. p. 2

— O czystości napojów.

(b) Z powodu tego, że zakłady produkujące wody gazowe i lemoniady używają do wyrobu tych napojów wody nieodpowiednie i szkodliwej dla zdrowia, ministerstwo zdrowia publicznego zwróciło się do województwa aby zarządzone zostało pobieranie wody na próbę i badanie od tego rodzaju zakładów. (2)

— Walka z nielegalną praktyką akuszeryjną.

1) Jak się dowiadujemy do Kasy Chorych m. Łodzi zgłaszają się bardzo często członkinie Kasy z prośbą o zwrot kosztów za pomoc akuszeryjną, która jak się okazuje została im udzielona przez osoby nieuprawnione do wykonania zawodu akuszeryjnego. Ponieważ działa ność wymienionych osób jest bardzo szkodliwa, przeto Kasa Chorych o każdym ujawnionym wypadku trudnienia się nielegalną praktyką akuszeryjną donosić będzie wojewódzkiemu Urzędowi Zdrowia. (5)

— W sprawie dyrektora zarządu głównego.

W związku z przyjętym przez radę miejską wnioskiem o udzielenie o votum nieufności dyrektorowi zarządu głównego D. Pili-cerowi, związek zawodowy pracowników miejskich wystosował do magistratu protest. (2)

Wynadki i kradzieże.

— Masowe aresztowanie komunistów.

(b) Specjalne organa policji łódzkiej aresztowały kilkunastu członków tamtejszego komitetu związku proletariatu miast i wsi. Równocześnie aresztowano 12 osób w Piotrkowie, 5 osób w Zduńskiej Woli, 7 osób w Turku, w Tomaszowie 3 osoby w Pabjanicach 4 osoby, oraz cały szereg osób należących, do K. P. R.P.

Podczas rewizji u aresztowanych znaleziono większą ilość literatury nielegalnej. (2)

— Aresztowanie w gmachu S. O.

b) Onegdaj w gmachu S. O. aresztowana została Walerja Kozłowska, kochanka niejakiego Tichonowa, oskarżonego o napad bandycki. Kozłowska poszukiwana była przez policję łączyczką za kradzież kieszonkową. (5)

— Podejrzeni o napad.

b) Zatrzymano Karola Szyrto, zam. przy ul. Przędzalnianej 85 i Bronisława Piekarda, zam. w Ozorkowie Nr. 4 jako podejrzanych o napad. (5)

— Amator cukru.

b) Policja spisała protokół na żołnierza z zakładu gospodarczego w Lublinie Wincentego Zielińskiego, który podczas postoju z wagonami na stacji Łódź-Kaliska, jako eskorta, zerwał plombę z wagonu, napełnianego cukrem. Protokół posłano do żandarmerji celem pociągnięcia go do odpowiedzialności. (5)

— Aresztowanie „potokarzy“.

b) Onegdaj 2 braci Stefan i Zygmunt Serwacki oraz Antoni Kubik wybrali się własnym koniem na szosę Aleksandrów-Podębice, gdzie przeładowywali z cudzych wozów towary na swój. Przechodzący patrol policyjny aresztował amatorów cudzej własności. (5)

— Niesumienna pracownica.

b) Hamenman Bernard, zam. przy ul. Cegielnianej 96 i zameldował policji, iż podczas rewizji przy wyjściu robotników z fabryki odebrano od robotnicy teje fabryki Emilji Waker 14 szpilek przędzy wełnianej.
Po dokonaniu rewizji w jej mieszkaniu znaleziono jeszcze 44 szpilki i 60 motków przędzy wełnianej. (5)

— Amator ksiątek.

1) Do 10 kom. P. P. został sprowadzony Frysiak Mieczysław, który będąc w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 181 skradł książkę pod tytułem: „Roboty Wodne“. (5)

— Amator węgla.

1) Na gorącym uczynku kradzieży węgla schwy-tano robotnika drogowego stacji Karolew Modrze-jewskiego Stanisława. (5)

— Walka z alkoholem.

1) Za pijaństwo i zakłócenie spokoju publicznego spisano protokóły celem pociągnięcia do odpowiedzialności: 1) Wojtczakiewicza Antoniego, 2) Knuca kowskiego Bronisława, 3) Balickiego Antoniego, 4) Kołodziejczyka Józefa, 5) Borowskiego Piotra, 6) Skowrońskiego Aleksandra, 7) Kluchego Józefa, 8) Kluchego Leona, 9) Gabale Stefana, 10) Rózyckiego Sterana, 11) Mastalerza Adolfa, 12) Kle zwińskiego Aleksandra, 13) Kozerskiego Jana, 14) Cieślaka Urbana, 15) Pastela Józefa 16) Kralkowskiego Teodora 17) Kralkowskiego Mieczysława, 18) Kralkowskiego Bolesława, 19) Matere Stanisława, 20) Bukowieckiego Jana, 21) Adamczyka Józefa, 22) Mazurkiewicza Stanisława, 23) Koberda Stanisława, 24) Różgę Jana, 25) Kurowskiego Jana, 26) Szlakowskiego Jana, 27) Kwiatkowskiego Henryka, 28) Ferrara Stanisława, 29) Zagłobskiego Władysława, 30) Muszyńskiego Bolesława. (5)

— Kradzieże.

1) Za usiłowanie kradzieży towaru wartości 1 miliona mk. z fabryki J. K. Poznańskiego został zatrzymany Wasik Stefan, którego przesłano do Urzędu Śledczego.

Ze składu manufaktury Breslauer Bronki przy ul. Cegielnianej 23 nieznanymi złoczyńcy skradli 20 metrów sukna wartości 100 tysięcy mk.

Z mieszkania Miśkiewicz Marianny przy ul. Andrzeja 37 podczas nieobecności domowników niejaki Fajbert Edmund skradł różnych rzeczy na sumę 93 tysięcy

Przy ul. Traugutta z mieszkania Idy Rotenberg nieznanymi sprawcy skradli różne rzeczy wartości 40 tysięcy mk.

W tramwaju jadącym w kierunku dworca Kaliskiego nieznanymi sprawcy skradli Michałowi Olyńskiemu, zam. w Sompolnie portfel zawierający 20 tysięcy mk. (5)

— Poż.r.

1) Onegdaj wieczorem w fabryce Freidenberga przy ul. Kilińskiego 188 wybuchł pożar. Na miejsce wypadku przybył IV oddział straży ogniowej, który pożar umiejscowił. (5)

Teatr i sztuk

— Teatr Miejski.

Dziś t. j. w niedzielę o godz. 3 pp. dk. Zrzeszeń rob. i intelig. dana będzie kapitalna kom. B. Winawera p. „Roztwór prof. Pytla“. Wiecz. dana będzie tragedia Stefana Zeromskiego go—Sułkowski. (2)

Komunikaty

— Z Kasy Chorych.

Kasa Chorych m. Łodzi podaje do wiadomości, że były kontroler Kasy Stanisław Wasik z dniem 1-go września r. b. przestał być pracownikiem Kasy Chorych m. Łodzi. (5)

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Prosiłem sekretariat Polskiego Centrum w Łodzi o wykreślenie nazwiska mego zśród członków Komitetu Wyborczego. Z obecną taktyką tego stronnictwa zgodzić się nie mogę.

Dążyłem do jednolitego frontu narodowego m. Łodzi. Dziś widzę go tylko w Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej i temu wyłącznie pracę swoją poświęcam. Łączę wyrazy poważania.

Ks. Siemnicki

Z sądów

Skazani na śmierć znów przed sądem.

b) Sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza, rozwał sprawę oskarżonych o napad zbrojny na mieszkanie reagenta Chrepińskiego w Łęczycy. Jeden z oskarżonych Borowiak skazany był przez sąd okręgowy w Kaliszu na śmierć, a pozatem za dwa inne przestępstwa raz na dożywotnie więzienie, drugi raz na 15 lat ciężkiego więzienia.

W roku 1919 dwóch bandytów weszło do mieszkania Józefa Chrepińskiego i zabrawszy klucze od kasy ogniotrwałej bandyci zrabowali 2,830 rbł. należących do różnych osób prywatnych oraz 5200 mk. i 5,200 rbł własność Chrepińskiego zbiegli.

W sierpniu komenda policji w Poznaniu otrzymała poufną wiadomość, że jeden ze sprawców napadu znajdując się w więzieniu zeznał, iż brał udział w napadzie na reagenta Chrepińskiego i wskazał na współwinnych w osobach Antoniego Kaczmaraka, Protopija Tichonowa oraz 2 innych, którzy w czasie śledztwa zmarli.

Na sądzie Borowiak i Kaczmarek przyznali się do inkryminowanego im czynu. Tichonow zaś nie przyznawał się. Podprokurator Feil żądał surowego ukarania wszystkich oskarżonych.

Sąd po dłuższej naradzie skazał Borowiaka i Kaczmaraka na 15 lat ciężkiego więzienia, Tichonowa sąd uniewinnił. (5)

Kronika wyborcza

PORAŻKA CENTRUM W ŁODZI

Ogłoszona została lista „Centrum Polskiego” (skulsczyków) połączonego z „Centrum Mieszczańskim” w Łodzi. Centrum (skulsczyki) musieli zrezygnować z wybujałych ambicji i bojąc się kompletnej porażki połączyli się z „Mieszczańskim Centrum” na warunkach sromotnej kapitulacji, albowiem nietylko że odstąpili „Centrum Mieszczańskie” pierwsze miejsce na liście lecz również musieli się zgodzić żeby numer listy był „Stronnictwa Mieszczan” (Nr. 14) Jest to już całkowita porażka tych którzy stawiając nie możliwe do przyjęcia warunki żądali na liście narodowej pierwsze miejsce i numeru listy przez to kiedy rozbiły układy zmuszeni zostali wejść na listę nielicznego Centrum Mieszczańskie na drugie miejsce. Tak została ukarana wybujała ambicja rozbiłaczy jedności narodowej a jednocześnie zaprzeczono te polskie głosy gdyż nie jest prawdopodobne żeby przeprowadzili oni swego kandydata

O USTALENIU DEFINITYWNEJ LISTY WYBORCOW.

(w) W związku z upływem terminu dla składania reklamacji przeciwko pominięciu w listach wyborców. Wydział statystyczny magistratu zwrócił się do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej 13, z prośbą o wezwanie obwodowych komisji wyborczych, aby ustaliły w obwodach definitywną liczbę wyborców do sejmiku i senatu, oddzielnie mężczyzn i kobiet. Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej przyrzekł zadość uczynić prośbie wydziału statystycznego. W ten sposób będzie wiadomo ilu mężczyzn i ile kobiet uprawnionych jest do wzięcia udziału w głosowaniu do sejmiku i senatu. (b) (2)

PRACE PRZEDWYBORCZE.

(w) W myśl ustawy o ordynacji wyborczej ostateczny termin nadsłania okręgowym komisjom wyborczym 2 egzemplarzy spisów wyborczych nplywa z d. 16 b. m. W okresie czasu od 6-16 b. m. komisje wyborcze winny utrzymywać dyżury jednogodzinne celem przyjęcia napływających rekursów i sprzeciwów, o czym okręgowa komisja postanowiła zawiadomić komisje okręgowe wyborcze. (2) (b)

Nowe listy.

(b) Do okręgowej komisji wyborczej wpłynęły następujące listy kandydatów do sejmiku i senatu: Centrum mieszczańskie, centrum polskie, ogólny związek żyd. rob. w Polsce P. S. T. chłopskie stronnictwo radykalne, Zjednoczony kom. wybor. żyd. partii soc. Poale-Sion, Żyd. rob. kom. wybor. Żyd. demokr. blok ludowy, Komitet wyborczy inwalidów i zdemobilizowanych, Kom. związek miast i wsi. (2)

ILE ZGŁOSZONO LIST KANDYDATÓW DO SEJMU I SENATU.

(w) Ogółem ogłoszono w okręgowych komisjach wyborczych 15 list kandydatów do sejmiku i do 10 senatu. Zgłoszono przyłączenie do list państwowych 9 do senatu i 12 sejmiku. 2

Konsekracja Katedry.

W dniu 15 października w mieście Łodzi odbędzie się wielkie święto katolickie-konsekracja jednej z najpiękniejszych świątyni w Polsce nowo kreowanej Katedry Sw. Stanisława Kostki, w której to uroczystości weźmą udział J. Emin. ks. Kardynał Kakowski i I. Excel. Ks. Biskup Zdzitowiecki duchowieństwo diecezjalne oraz ludność m. Łodzi.

Dzieje Kościoła.

Projekt budowy tej świątyni podjęto w roku 1900 w najcięższych dla kraju warunkach, gdzie oprócz materialnych trudności stawały sprzeczny prawno-państwowe ze strony rządu rosyjskiego, który wszelki ruch katolicki uważał jako występ narodowy, a zatem antypaństwowy, w tych to warunkach przy pomocy komitetu budowy podjął pracę Ks. prałat Henryk Łubiński, za staraniem którego w pierwszych dniach września roku 1901 I. E. X. Arcybiskup Popiel dokonał poświęcenia kamienia węgielnego. Nie długo jednak mógł się zajmować pracą, położywszy pierwsze fundamenta murów opuścił Łódź, a miejsce jego zajął ksiądz kanonik Szmidel, który w ciągu ośmiu lat doprowadził budowę kościoła prawie do strachu dachu. W roku 1910 na świeżo erygowaną parafię proboszczem został naznaczony Ks. W. Tymieniecki, który pierwsze nabożeństwo odprawił na cmentarzu, a potem w kaplicy. Równocześnie zaczął budować dach, a potem zawieszając sklepienia betonowe w świątyni. Po pięciu latach mozolnej pracy, doprowadził kościół do tego stanu w jakim go dziś widzimy. Świątynia ta stała się prawdziwym skarbem Łodzi. Jest ośrodkiem życia nie tylko religijnego ale i narodowego, o czym świadczą pamiątkowe tablice poświęcone wielkiej chwili odrodzenia narodu polskiego. Po otrzymaniu niepodległości za staraniem I. Emin. Ks. Kardynała Kakowskiego i przy życzliwym poparciu rządu polskiego została erygowana dekretem stolicy Apost. z dnia 10 grudnia 1910 roku diecezja Łódzka z miastem Łodzią, jako stolicą i kościołem Sw. Stanisława Kostki i Katedrą Biskupią, której konsekracji dokona właściwy jej budowniczy J. Excel. Biskup W. Tymieniecki.

Konsekracja (ceremonia)

W Wigilię Konsekracji Biskup, duchowieństwo i lud parafialny obowiązani są do postu (S. R. C. 29 VII 1780 a), biskup umieszcza relikwie świętych męczenników z 3 ziarnkami kadzidła i kartę pergaminową o konsekracji kościoła ołtarza z wymienieniem złożonych relikwii w puszcze odpowiedniej, pieczętuje takową i czterej kapłani ubrani w czerwone ornaty procesjonalnie przenoszą do przygotowanej, ad hoc kaplicy lub namiotu na cmentarzu. W kaplicy przed relikwiami kapłani odmawiają jutrznię, a lud wierny modli się i czuwa całą noc. W sam dzień konsekracji po zapaleniu izzachenków (świeczników) wewnątrz świątyni kościół zostaje zamknięty, a ceremonie przedwstępne odbywają się na cmentarzu kościelnym przed namiotami.

Po ukończeniu, których przed otwarciem Wielkich Drzwi następuje w progach kościoła na uka Biskupa o poszanowaniu miejsc świętych. Po przemówieniu Biskup wchodzi do kościoła w pontyfikalnych szatach w asystencji duchowieństwa i dokonywa namaszczenia Olejem katechumenów oraz krzyżem ołtarz jak również 12 krzyży na ścianach kościoła. Po konsekracji następuje msza Sw. i pasterskie błogosławieństwa. (7)

Przemysł i handel.

Przemysł włókienniczy.

(e) Przemysł włókienniczy stale powiększa ilość uruchomionych warsztatów pracy. W fabrykach, należących do związków przemysłu włókienniczego, czynnych było we wszystkich trzech zmianach:

Na dzień 1 lipca 1922 wrzecion — 2,475,479; krosien tkackich 31,559 robotników 81,297.

Procentowo stopień uruchomienia urządzeń maszynowych w stosunku do przedwojennych czasów wyraża się.

Na dzień 1 lipca 1922 wrzecion bawełn. 126 proc. wełnian. 48 proc. krosien tkackich bawełn. 81,5 proc. wełnian 31,4 proc.

Obraz ten zmieni się o ile dołączymy przedsiębiorstwa, nie należące do związków: wówczas otrzymamy jako sumę czynnych krosien mechanicznych cyfre 37,625 i stopień uruchomienia krosien we wszystkich trzech zmianach w stosunku do czasów przedwojennych wyrażać się będzie cyfrą 105,5.

Bardzo nieznacznie powiększył się stopień uruchomienia przemysłu lnianego: procent uruchomienia w stosunku od roku 1914 wyrażał się: w lipcu 37,1 proc.

Przemysł futury produkcję swoją ostatnimi czasy cokolwiek zmniejszył, a mianowicie z 44,2 proc. do 43,8 proc., w stosunku do roku 1914.

Przemysł włókienniczy, pokrywając całkowite zapotrzebowanie krajowe, nadprodukcję (początkowo głównie wroby bawełniane) wywozi za granicę: do Austrii, do Węgier, do Jugosławii, Rumunii, Danii, do baltickich państw, dla reeksportu do Anglii — do Rosji. Naogół eksport za granicę się wzmacnia i przed kilkoma tygodniami wynosił przeciętnie około 30—40 proc. krajowej produkcji.

Pomyślny rozwój przemysłu włókienniczego załamał się przed kilku tygodniami: największe przedsiębiorstwa łódzkie ograniczyły pracę w tygodniu do 4 dni, średnie przedsiębiorstwa uprzedziły robotników, iż zmuszone będą w swych fabrykach pracę ograniczyć do kilku dni w tygodniu. Przyczyną ograniczenia ruchu — brak zbytu. Zmniejszenie zbytu towarów włókienniczych wywołane zostało głównie ówczesną poprawą waluty naszej.

Obecnie sytuacja w naszym przemyśle włókienniczym znów się poprawiła i wraca do dawnej normy

Pierwszy prywatny bank w Rosji.

(e) W Moskwie powstał pierwszy prywatny bank akcyjny pod nazwą „Rosyjski Bank Handlowy”. Założycielem banku jest finansista Aszberg, który stoi obecnie na czele jednego z największych banków szwedeckich.

Kapitał zakładowy nowego banku wynosi 10 milionów złotych rubli, podzielonych na 100,000 akcji. Bank państwa przyjmie przez swego przedstawiciela udział w zarządzie i ma prawo dozoru nad działalnością banku.

Giolda warszawska

z dnia 7 b. m.

6% listy ziem.	—	Dol. St. Zł.	9900
4 1/2% mk.	—	Marki niem.	460
4% obl. m. Warsz.	—	Franki franc.	728
5% obl. m. Warsz.	—	Funty	42,250

Czeki i wpłaty.

Belgia	702.50	Londyn	44.200
Berlin	4.40	Nowy Jork	9.9.0
Gdańsk	4.40	Paryz	762.50
Praga	343	Wiedeń	13.75

Akcje.

Bank hand.	5700	Ostrowiec	31.500
„ Dyskont	4300	Radzki	7.100
„ Kredyt.	4225	Starachowice	11.400
„ Zjed. z pol.	1750	Zyrardów	302.500
Cukier	202.500	Borkowski	2150
Drzewo	1700	Zegluga	1900
Lilpop	9.953	Jablkowscy	1925
Częstoeice*	200.000	Naita	2.000

Z OSTATNIEJ CHWILI

BOLSZEWICKIE POKŁOSIE.

GENEWA 6 (PAT) Komitet pomocy dr. Nausena ogłasza niepokojący komunikat o sytuacji prowizyjnej Rosji. Według doniesień rosyjskiego urzędu statystycznego, na Ukrainie żniwa przyniosły zaledwie 32 miliony tonna zboża. Śmiertelność wzrasta tam w sposób zastraszający. (2)

HERRIOT O STOSUNKACH Z ROSJĄ.

PARYŻ 7 (PAT) Herriot oświadczył moskiewskiemu sprawozdawcom, że Rosjanie są zdecydowani uznać swoje długie przedwojenne we Francji. Musimy, oświadczył Herriot, zawrzeć najpierw układ gospodarczy z Rosją, któryby doprowadził następnie do uznania Rosji sowieckiej przez Francję.

KONFERENCJA W SPRAWIE WYDALONYCH ROBOTNIKÓW.

KATOWICE 8 (PAT) W myśl uchwały tymczasowej Rady wojewódzkiej odbyła się konferencja przedstawicieli rządu i województwa z reprezentantami zarządu huty Bismarka w sprawie przyjęcia reszty robotników, wydalonych swego czasu z tej huty. Rezultatem konferencji było, że Zarząd huty zgodził się na to, iż przery raz jeszcze listę nieprzyjętych robotników i umożliwi przyjęcie. (2)

W ŚLADY POPY.

BERLIN 8 (PAT) Były następcą tronu zapowiada ukazanie się dzieła pod tytułem „Moje wspomnienia z czasów walk bohater skich Niemiec”. (2)

ROZŁAM WŚRÓD KOMUNISTÓW.

GDANSK 7 (PAT) W Ionie tutejszej partii komunistycznej nastąpił rozłam. Dotychczasowi przywódcy partii Rahm, Raube i Schmidt wykluczeni zostali z partii. Utworzyli oni osobną partję komunistyczną.

POŁĄCZENIE TELEFONICZNE Z UKRAINĄ SOWIECKĄ.

LWÓW 8 (wł.) Donoszą nam, że w najbliższym czasie równocześnie z otwarciem ruchu kolejowego przez Wołoczyska ma być uruchomiona linja telegraficzna, a może nawet i telefoniczna między Polską a Ukrainą. Będzie ona prowadziła przez Wołoczyska do Lwowa. Otwarcie tej linii telegraficznej nastąpi prawdopodobnie już 15 października. (5)

Ważne dla dam!

Wzrostki do nabycia, trwałe i tanie, w kolorowych kwiatkach krótkich i paskach, jak również i w białych paskach. WYROB WŁASNY stale na składzie (4088K3)
B. SZAJBE ul. Wysoka 46, I piętro, przy Wodnym Rynku

Fabryka okuć budowl. i meblowych
B-ci Suwalskich
ul. Zgierska 144 na lewo Gólcza 9.
Przyjmuje do praktyki slusarskiej chłopców z porzadnego domu. 35075s

Sprzedaj szyb i kitu
Główna 14 Ojeńczyk i Ska (4137K3)

POSZUKUJĘ

kocioł parowy, powier. ogrzewalnia od 5 do 6 mtr, jak i maszynę parową siłą od 2 do 5 P. S. A. Smellez ul. Kilińskiego 170. 4 84b

Cegłę szamotową ogniotrwałą

— poleca ze składu — (4189K3)

„ELIBOR“

Spółka Akcyjna Handlowo — Przemysłowa

Ł. J. BORKOWSKI

Łódź, ul. Kilińskiego 60 tel. 173.

Zapisy na

Kursu Wietztorowe Mindlowe Ogólnokształcące

Związku Kobiet polskich w poniedziałek, wtorek, środę i czwartek t.j. od 9 do 12 października w lokalu Związku Piotrkowska 104-a od 6-ej do 7-ej w (4208K3)

Zakład Mechaniczno-Instalacyjny

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres wodociągów, kanalizacji oraz centralnego ogrzewania. (4155K1)

Leon Urbanowski Łódź, Pańska 46

Dywany!

Mebie gabinetowe w skórę

Łódzka metalowa **Konrada Jarnuszkiewicza**

Całe urządzenie do stołowych sypialnych salonów, gabinetów, oraz kuchnie białe. Biurowe meble. Krzesła Troneta poleca w dużym wyborze Magazyn Mebli

WŁ. ROMISZOWSKIEGO Piotrkowska 116 I p. front

Telefon 21 — 61 (3948K9)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8.
Pante od 5—6. 361

Tadeusz Skibinski

Chor. kobiece i akuszerja
Przyjmuje 5 — 6 pp.
Piotrkowska 175.
4196b7)

Dr. Eugenia Gerszuni

Piotrkowska 121
Choroby kobiece i weneryczne u kobiet. Przyjmuje od 12 — 1 i od 4 — 6, w niedzielę i święta od 9 — 12. 6835p10

Unieważnienie listy składowej

Zagubiono listę składową Związku Ludowo-Narodowego na cele wyporczy wołec tego lista № 140 jest nieważna. (4232K1)

Sprzedam

piękne palto damskie, gramoton z płytami i parę butów gumowych (długich). Dowiedz się u stróża, Piotrkowska 151. 4228b1

Został

zgubiony portfel, zawierający 26000 marek oraz paszport i dokumenty wystawione na Zygmunta Krausego. Znalazca zechce zatrzymać pieniądze a dokumenty zwrócić. Piotrkowska 118, „Niespodzianka”. 4217b3

Ważne

Dla pp. właścicieli nieruchomości. poszukuje dzierżawy podwórka lub placu 6000 l. kw. z obszernym dużykiem (szopa, stodoła, komórki lub t. p.), albo też duże piwnice lub suteryny; przytęni mieszkanie o 1 lub 2 pokojach z kuchnią pożądaną, lecz niekonieczną. Oferty z warunkami do Agencji ogłoszeń i reklam W. Traciewskiego, Łódź, ul. Kadwańska 6. (4163a)

Handogoszcz i

Jest do sprzedania 11 morg ziem, lasek ogrodzony, ogród owocowy, dom i zabudowania gospodarcze. Wiadomość: Zgierska 11, m. 8, Świątkowski. 4201b

Pokój

z kuchnią w śródmieściu poszukuje młode bezdzietne małżeństwo od zaraz cena nie gra roli. Pośrednicy pożądan. Zgłoszenia do H. Sznel ul. Krótka 5. 4 97K3

Potrzebna

zaraz dobra sążaca do wszystkiego do dwójga osób i małe dziecko ul. Piotrkowska 40, m. 7 do Piotrkowskich. 4185b3

BACZNOŚĆ

„CREDIT“

Cegielniana № 9. Daje na raty wszelkie ubiory damskie i męskie a także przyjmuje obstalunki wchodzące w zakres krawiectwa po cenach przystępnych
W. A. GIELNIK Łódź, Cegielniana 9 II p. front (896K)

SZYBY do OKIEN

posiada stale na składzie
oraz wszelkie roboty szklarskie wykonywa sol dnie i tanio Łódź, ul. Piotrkowską 249 2414K10

U w a g a !

Kto chce mieć piękne, lekkie, puszyste włosy i zapobiedz wypadaniu — niech używa „Odrostowłos”. do pierwszego umyciu głowy „Odrostowłosem” nie wyjada włosy. Odrostowłos wywołuje odrost włosów nawet u zupełnie łysych. Spróbujcie a przekonacie się — nikt nie dozna zawodu.

Poleca firma „Mery”, Warszawa Krucza 29 m. 9, w Łodzi, żądać u p. M. Sławińskiego Piotrkowska 47 róg Zielonej.

Cena butelki 1.500 i 2.500 mk. (4204K1)

**KOŁDRY
CHUSZKI
OBRUSY
FIRANKI**

STELZNER i WEBER
Łódź, Piotrkowska 141.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.

MASZYNY do PISANIA.

Mercedes, Underwood, Remington, i t. p. Taśmy, kalka, reperacje. NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO (0618)
ADOLF GOLDBERG ul. Andrzeja № 1.

Szkoło okienne i kit

— poleca najtaniej —

Tr. Hanelt Łódź, ul. Pusta Nr. 17

Firma egz. od 1897 r. (3962K10)

LECZNICZKA CHOROBU ZĘBÓW

LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS

145 Piotrkowska 145.

za plombowanie, oraz wprawianie zębów
optata podług taryfy. 3382s

Daję na raty!!!

wszelką garderobę damską i męską gotową i na obstalunki. Pracownia A. Berger, Południowa 6 prawa oficyna 3597 1k

Plac

z mieszkaniem jest do sprzedania Radogoszcz ul. św. Jana 20. (4151K3)

Młode

malżeństwo poszukuje pokój z kuchnią lub jeden pokój kuchenny, bez mebli lub z meblami dobrze zapłać. Oferty pod B. do adm. „Rozwoju” 4176s3

Dr. Wołyński

powrócił.

Choroby uszu, nosa i gardła.

Piotrkowska 121. 4038b4

Grand-Kino w dramacie **Straceńcy** z nad Adrji **ASTA NELSEN**
 Dawno niewidziana i niepodziwiana

OPERETKA „SCALA“
 Bilety do nabycia w kasie teatru „Scala“ od godz. 11 — 2 i od 3 pp.

Dziś, dnia 8 | X o godz. 8 ej po południu
„Dookoła miłości“

Dziś, o godzinie 8.30 wieczór.
Odmłodzony Adolar
 Arcwesoła operetka w 3-ch aktach. (422Ad1)

I. KRIEGER 19-to letni, **największy kombinator** logarytmów i liczb w Europie, król rachmistrzów, uczeń prof. d-ra Alberta Einsteina występuje w poniedziałek dn 9 b.m. o o godz. 8.30 w. **w teatrze SCALA.** (4227K1)

Samochód „Premier“ torpedo
 Luksus, ostatni wyraz techniki na gumach europejskich, cały aluminiowy, 6-cio cylindrowy, 45 HP., szybkość wyższa „CADILLACA“, sprzedam za 14 milionów. Sprowadzenie obecnie takiego z Ameryki pociąga koszt 65 milionów. Na żądanie telegraficzne poważni reflektanci mogą obe rzeć na miejscu w Łodzi w ciągu 2-ch godzin po otrzymaniu depeszy. Warszawa, ul. Towarowa 33, Wojnowski. 4224b2

Drukarnia Dziennika „ROZWOJ“
 ŁÓDŹ, Al. KOSCIUSZKI № 41.
 Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie drukarstwa wchodzące. Ceny niskie. Roboty przyjmowane wykonywa się szybko i solidnie.

Egzystująca od roku 1897 firma
„MARGOT“
 PIOTRKOWSKA 64.
 Poleca ostatnie nowości jesienne:
 SUKNIE DOMOWE i WIZYTOWE, SZLAFROKI od najtańszych do najdroższych
 SUKNIE z jedw., wełn. i baw. TRYKOTYNY.
 — WYKWINTNĄ BIELIZNĘ DAMSKĄ —
 KOSZULE, COMBINAISONS, HALKI,
 BLUZKI jedw., etam., wełn. i batystowe
 — PANTOFLE ZAKOPIANSKIE —
 JUMPRY jedw. i SWEATRY wełn. najnowszych fasonów!!! (4112K1)
 Ceny przystępne, lecz stałe!

Służąca
 ze świadectwami do wszystkiego z praniem potrzebna zaraz Kilińskiego 109, li p., m. 10. 4229b1

Skrażiuno
 dokumenta wojskowe wydane przez 50 pułk sztelców Kaniowskich na imie Franciszka Fornalczyka ziemi Łęczyckiej gminy Topola wsi Gawronki urodzony 1898 r. (4219K1)

Tokarz zdolny
 natychmiast potrzebny. Szkolna 9. 4233b1
 „Thokolan Age“ z kogotkiem
 Skuteczny środek przeciwko suchoćm, oraz chorobom płucnym kokluszowi, astmie i inna. sprzedają apteki i składy apteczne. (41C16K1)

Kawaler
 lat 32 posiadający sklep spółkowy w dobrym punkcie pragnie zapoznać pannę lub bezdzietną wdowę z gotówką 1 miliona mk. dla spłaty spółnika. Cel matrymonialny. Oferty do „Rozwoju“ pod „Spokojny“. (415CK4)

Kto ma do wynajęcia?
 Suteryny suche widne obszerne przy ul. Piotrkowskiej, lub w pobliżu. Oferty z oznaczeniem przestrzeni i warunkami do Agencji ogłoszeń Witolda Traciewskiego, Łódź, ul. Radwańska № 6. 4164s4

Kupię
 sklep z mieszkaniem z 2 pokojami z kuchnią lub 1 większym pokojem z kuchnią. Oferty z warunkami-Agencia ogłoszeń i reklam W. Traciewskiego, Łódź, ul. Radwańska Nr. 6. 4165s4

Czego czekacie ?
 Panie i Panowie ?
 Czy nie wiecie, że wszystko co chwila drożeje a przecież każdy z was potrzebuje na zimę towary na płaszcze, ubrania, suknie, kostiumy i bieliznę. Są do nabycia dla własnej potrzeby lub na sprzedaż, praktyczny, modny w nosz. **UBRANIE** męskie na 10,000
 Wyższy gatunek czystej wełny za 15.000, prima 18.000 i extra za 22.500 i 25.000 mk.
 Również są do nabycia po cenach fabrycznych resztki płótna białego i kolorowego na bieliznę i pościel szewioty wełny, korciki na damskie suknie, veloury na płaszcze, baw. i barchany, cangi chustki ciepłe, oorusy kapy, pończochy nici i wiele innych towarów
 Skład fabryczny **M. Bryl** Łódź, ul. Piotrkowska 56
 Uwaga: Zamówienia na prowincję od mk. 20.000 wysyła się pocztą za zaliczka. Przy większych obstarunkach pożądanym jest zadatek. O ile towar zamówiony nie podoba się przyjmuję takwy z powrotem. (417K3)
 Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o zwiedzenie zakł.

Sprzedam
 80 morgi ziemi w Łęczyckim sam środek folwarku z dwoma i całym zabudowaniem, ogrodem, stawami, ziemią pszenią 35.000.000. Wiadomość: Ozorków, Zgierska 67 piekarnia. (4198K2)

Dyrekcja kursów „MATURA“
 w WARSZAWIE
ODDZIAŁ W ŁÓDZI
 Z dniem 12 października b. r. rozpoczyna kurs w zakresie ośmiu klas. Wykładowcami będą uprawnieni do tego studenci Uniwersytetu Warsz.
 Zapisy przyjmuje kancelarja od 5-7 wlec. w lokalu gimn. p. A. Zmowskiego ul. Boczna 5. (4143K4)

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych
 Odznaczona złotym medalem
Mistrzynie cechu A. KOPYDŁOWSKIEJ
 Łódź, Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, kurs szycia i mierzenia, kurs wszelkich robót ręcznych, robót treblowskich, słojd drzewny, piłkowy, introligatorstwo, koszykarstwo, zdobnictwo, rysunki i wycinanki. Dla nauczycielek, robót kursy dopełniające. Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwo. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10-11 i od 6-8. Sprzedaż fasonów papierowych. Uczennice przyjezdne mogą być na stałe. 3835K1

Lecznica Lekarzy Specjalistów
 Piotrkowska 17, (drucie podwórce)
 przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach
 porada 1000 mk. — od 9 ej do 8 ej po poł. — 130P

„WYGODA“ PIOTRKOWSKA 233
 poleca na raty i za gotówkę
 Konfekcję damską, męską i dziecięcą, bieliznę, manufaktury, obuwie i wszelką galanterję w wielk. wyborze.
 UWAGA: Wszelkie obstarunki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni! 3960b12

DOM EKSPORTU
i IMPORTU

„FRANKOPOL” Sp. z ogr. por.

Centrała: składy i biura ul. Szewska 20
Filja w Paryżu 25 Boulevard Pasteur.

P o z n a ń

Sprzedaż detaliczna: ul. Św. Marcina 44 (Hotel Britannia).
Agencje: Poznań, Toruń, Warszawa, Siedlce, Katowice.

Reprezentacje Generalne firm:

PAUL COURT — DIJON
Schröder et de Constans — BORDEAUX
de Venoges — EPERNAY
Bruggerolle Freres — MATHAS, Cognac.

Polecamy wina francuskie i koniaki, których bezwzględna czystość i pochodzenie są gwarantowane dekretemi Izby Handlowych w Dijon, Bordeaux, Rochefort i zaświadczeniami polskich władz konsularnych.

Na składzie wina następujących gatunków:

BURGUNDZKIE

1. Paul Guillemot Reserve	czerw.
2. „Paul Court Monopole	białe
3. „Paul Court Monopole	czerw.
4. „Fleurie	białe
5. „Fleurie	czerw.
6. Chablis Village	białe
7. Montagny	białe
8. Pommard	czerw.

9. Pommard Red-Court	czerw.
10. Meursault	białe
11. Aloxe Corton	czerw.
12. Gevrey Chambertin	czerw.
13. Pouilly	białe
14. Rully Alioto	białe
15. Cote de Beaune passe lous grains	czerw.
16. Nuits St. Georges	czerw.

BORDOSKIE

17. Haut Sauternes	białe
18. Graves	białe
19. Barsac	białe
20. Bordeaux Superieurs	białe
21. Chateau Desplats	białe
22. Saint Emilion	czerw.
23. Margaux	czerw.
24. Pommeol	czerw.
25. St Estephe	czerw.
26. Chateau Desplats	czerw.

Koniaki: Bruggerolle Freres Extra,
Bruggerolle Freres,

Wina nasze będą dostarczane w butelkach opłombowanych, w opakowaniu oryginalnem.

Import i eksport między Polską a Francją w najszerszym zakresie. Na żądanie wysyłamy cenniki.

DOM EKSPORTU i IMPORTU

„FRANKOPOL”

W POZNANIU, UL. SZEWSKA 20.

Pragnie oddać generalną reprezentację na miasto Łódź i Województwo Łódzkie.

W rachubę wchodzi wyłącznie poważne i fachowe firmy. Oferty wraz z referencjami należy nadsyłać.

(4140b3)

CZYTAJCIE !!

Wszędzie nabyć można

„SZOPKA”

humor — satyra.

Najwybitniejsze siły pióra i pendzla.

4199b2

Skóry szewskie w najwięk. wyborze
rymarskie wszelkich gatunków

oraz przybory i narzędzia szewskie i rymarskie posiada stale
na składzie i poleca PP. szewcom i rymarzom po cenach konkurencyjnych.

4212b4

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Łódź, Piotrkowska 175a.

„Skóra”

firma chrześcijańska.

Zasady firmy

Szmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100 i 160
filja sprzedawać wszelką garderobę wyłącznie w dobrych gatunkach przy solidnem wykończeniu po najniższych kalkulowanych cenach.

Damskie suknie, palta, spódnice
ki. Męskie jesionki, garnitury,
spodnie. Dziecięce garnitury,
palta, sukieneczki. Elegancka
bielizna batystowa.

(3p008)

Nie kupujcie towarów!

póki się nie przekonacie, że najtan. kupuje się w składzie pod firmą:

Najtańsze źródło

bo w mieszkaniu prywatnem.

Łódź, ul. Dzielna № 36.

Towary białe, błotno kolorowe, na wyspy, pościel, caigi różn., chuski, bostony, szewioty, korty, sukna sibiry, barchany, fanele, podszevky, nici i inne towary.

Uwaga! Hurtownikom fabryczne ceny; również wysyłam odpowiednie odcinki tow. podług zamówien.

Każdy piekarz

może zaraz otrzymać płyty
(flisy) i cegły szamotowe,
krajowe i zagraniczne

L. Twardowicz

Konstantynowska 42 front 10
4104K3

WIRÓWKI

Związek Spółdzielni Mleczarskich w Warszawie
Oddział w Łodzi, Al. Kościuszki № 29
dawniej Warszawskie Ziemiańskie Tow. Mleczarskie

KONWIE.

ARKADJUSZ AWERCZENKO.

„Swaty“.

Moskiewska eks-straganiarka Tekla się działa przed córką kupiecką, panną Agafą Tichonówną i mówiła:

— A nie chcesz tego, — to weź drugiego! Małoż to próżniaków w Moskwie? Ot, Krutiłow Jerzy Iwanowicz — cóż mu brakuje? Figura nie byle jaka: w policji za inspektora służył! A u mnie — powiada — o, gdzie wszyscy siedzą... Niby, że do ulicy wsadzą... A jak pięść ścisnie! Jezu ratuj! Pięść ma taką, że niczem kubał. Ot, jaka persona.

— Ach, nie nie... Nie chcę takiego. Oni tam, jak słycać, w aresztach ludzi katuja... Jeszczeby mnie zabił!

— Ha, trudno, moja panno.. To już taka natura męska! Dobrze, jeżeli jeszcze nie codzień mąż bije, chociaż znajdzie się czasem i łaski, co nie bije... A nie chcesz tego — to weź drugiego! Już jeżeli chcesz dobrego męża, to prawdę powiedziawszy, weź Wasylę Wasyljowicza Amposzejewa!

Wojskowy?

— Nie wojskowy, ale jakby wojskowy: w intendenturze służy...

— Ach, Teklusienko!, Jakże można!

— A ty czegoś się tak zaraz rzuciła?

— Toż on ma ręce nieczyste!

— Jakie ci znów ręce nieczyste! Urzędnik przecie jak się patrzy! Głupiasz, czy co? Toż ten człowiek przy skarbie państwowym służy!

— Boję się, że jeżeli przyjdzie do mnie po raz pierwszy z wizytą, to gotów jeszcze co świsnąć! Ci intendenci...

— Głupiasz! To jeżeli nawet co weźmie, to tylko dopóki się nie ożeni. A potem, to nie z domu — a! do domu wszystko — ciągnąć będzie! A ty, jeżeli teraz przyjdzie, co lepsze u branie z wieszaka pozdejmuj i pochowaj, a do herbaty zamiast łyżek srebrnych, frage-towskie połóż... No, a jeżeli nawet i co zwędzi niechcący do kieszeni — to trudno: kawaler przecie... nie pożeniony!...

— A pensję jaką pobierał?

— Pensję ma wielką, całkiem dostateczną 47 rubli, 52 kopiejki na miesiąc.

— A przecież przy takiej pensji to oboje z głodu umrzemy!

— Ii, gdzie tam, panienko. Gdzie tam! Wczoraj jeszcze mi mówił: Szukał mi — mówi — stara, panny na żonę, coby różne zagraniczne języki znała.. Bo ja z nią, powiada, rok rocznie za granicę na kwaśne wody wyjeżdżać będę.

— A cóż on, bogaty, czy co?

— Toż mówię ci, moja miła, że 47 rubli 52 kopiejki na miesiąc dostaje!

— Kręcisz coś, stara. Nie dobrze jakoś... A jeszcze kto jest?

— Jest jeszcze Czyczyków, Paweł Iwanowicz, na komorze moskiewskiej, przy ciele służy. Ten już co do rąk, to czytasy nadzwyczajnie. Codzień do domu po paczce mydła zagranicznego przynosi. Moja, powiada, że na w jedwabiach musi chodzić! Taki już jest.

— Bardzo bogaty?

— 37 rubli 82 kopiejki pensji samej. A na komorne 2 ruble 11 kopiejek. Ot, jaki jest... Tylko jedno niedobre u niego widzę: z Francuzką gdzieś tam na lewo żyje, a i w ferbla za wiele po nocach grywa.

— Za jakież pieniądze?

— A z tych 37 rubli 82 kopiejek pensji miesięcznej. A na komorne...

— Nie podoba mi się on jakoś, Teklusiul!

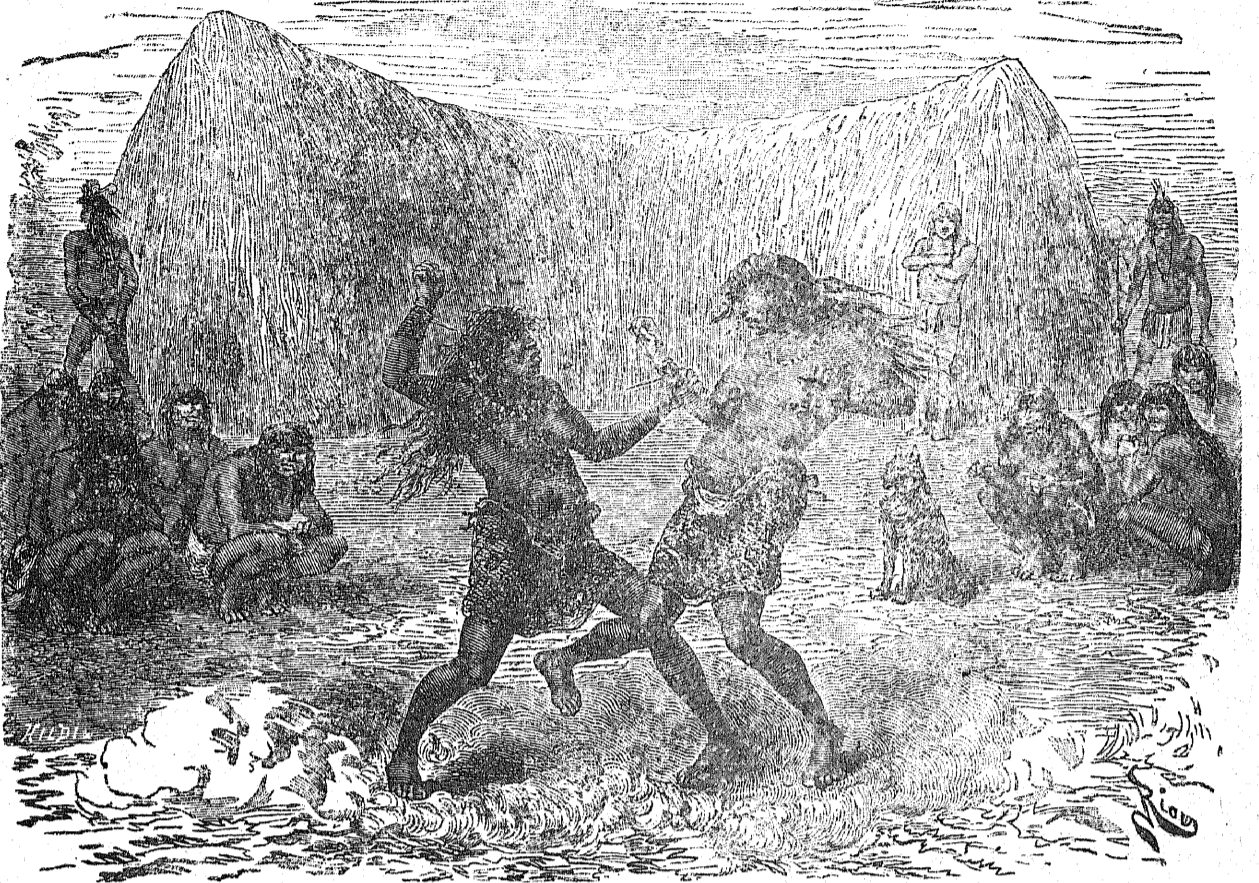
A jeszcze kto jest?

— Ha, jeżeli ci się, miła, nie podoba Paweł Iwanowicz, to weź już chyba Arsenjusza Iwanowicza Wintikowa: ten na moskiewskiej obwodowej kolei służy. Ten będzie najlepszy. Tylko co do tego, — to poprostu mówię: bierze! Bierze i bierze, gdzie się da i co się da! Każdy dzień Boży coś bierze... Taki już jest! A teraz pod sąd go, jak słysze oddali.

— To cóż ty mnie, głupia, kawalerów takich rekomendujesz, których do kryminału wsadzają! Zwarjowałaś, czy co?

— Ha, trudno! Teraz już taki porządek

Taniec murzyński,



Taniec murzynek w Południowej Afryce. Na tych tańcach egzotycznych ludów wzorują się Europejczycy wprowadzając je u nas jako „najmodniejsze“ tańce.

w Rosji, miła; jak tylko dobry konkurent — to albo pod sąd, albo już siedzi.

— No, a ci poprzedni?

— A ci — to tak: albo pod sąd, albo już siedzą. I Krutiłow pod sąd, i Czyczyków Paweł Iwanowicz, i Wintikow... A co do Amposzejewa, to ten, jak tylko z kryminału wyjdzie, to zaraz do ślubu iść może. Taki już jest!

— A cóż ty mi wciąż takich tylko podsuwasz, którzy łapówki biorą! Ty, daj mi, stara, takiego co nie bierze! Masz takiego?

— Jakże go nie mieć, miła! Jest Iwanow student, Pietrow, adwokat... Wasyljew redaktor, też nie bierze — sami najlepsi panowie.

— No więc czegoś ty ich chowasz?

— Ha, trudno, miła, ale oni...

— No, no?...

— Oni także siedzą...

GABRYJELA ZAPOLSKA.

Krzyż Pański.

Nieznany utwór znakomitej autorki drukowany przez „Gazetę Gdańską“.

Skąd się to wzięło takie biedne, krzywe, mizerne w tej rodzinie rosłej, rumianej, dobrze odżywianej, prosto sformowanej?

Dość, że było.

Miało to siedem lat, nie więcej, a wyglądało na cztery. Uszy były duże, przeźrocyste, przypięte po obu stronach głowy trochę szpiczastej (głowy, garbatych ludzi).

Te uszy rzuciły się przedewszystkiem w oczy patrzącemu, a potem jeszcze jakiś dziwny wyraz całej twarzyczki, wyraz nieśmiały tych, co przechodzą powoli, cicho pod murami, tych, co chcieliby, ażeby ich nie widziano. Nasuwają na siebie anielskie skrzydła które z nimi tworzą białe tło. Są jakby na tych skrzydłach innym ludziom podani. Ale ci inni ludzie tego tła nie widzą. Oni tylko dostrzegają duże uszy, pokrecone ciało i mówią:

— Tylko zdrowi są estetyczni!

I wystawiają butnie naprzód swoje klatki piersiowe, niepomni, że często w maleńkiej ubożuchnej klatce, na preciku, w kącie przy-

padł ptak o cudownym głosie, podnoszącym hymnem swym ludzkie dusze w wyżyny gdzie ból jest rozkoszą, smutek — urokiem chwil samotnych, a radość olśnieniem niespodzianym, hałaśliwym i złowrózającym.

— Tylko zdrowi są estetyczni!

Mietek był chory, zawsze chory. Gdy matka wyczuła krzywiznę kręgosłupa przez koszulkę „zle rosnącego chłopca“, podniósł się w całym domu lament i wrzask.

— On będzie garbaty!

Ojciec ze zmartwienia przez kilka dni nie chodził „do handelku“ na śniadanie. Matka nie zastanawiała się nad kolorem wiosennego en tout eas. Garbaty! Ich syn! Tak higienicznie chowany! Najlepszy dowód: inne dzieci Cacka! Prościuchne lalki w garniturkach marynarskich, jak ametysty w złotej oprawie lśniących loków, albo dziewczynki białe boules de neige, całe śnieżne, różowe, z różkami — poematami w białych kamaszkach. Aż wiało od nich zdrowiem.

Tylko — ten... Mietek.

A potem — nowy wydatek. Trzeba rozpocząć leczenie. Instytuty ortopedyczne i tam dalej. Prostuja, wylamują, wyciągają. Może co poradzą, i codziennie, najprzód z matką lub ojcem, potem mniej uroczyście z guwernantką albo sługą idzie szaro ubrany Mietek „do pana doktora“. Idzie cicho, milcząc, bez opozycji. W sali pełnej dziwnych przyrządów, stołów i pasów, leżą małe dzieci, takie jak on blade i nędzne. Leżą, stoją, wiszą na pasach, rzemieniach, deskach, w smutnej atmosferze i żółtawym świetle sali o ścianach szarych, lśniących lakierem nieprzytulnych.

Bez protestu na zaciśniętych ustach, same będące tragicznym protestem przeciw tej Grze wielkiej, rozpacznej, która się życiem nazywa.

Mietek zajmuje pomiędzy niemi milcząc co swoje miejsce. Czuje, że to jest jego świat — jego ludzie. To coś jakby odcięte od świata, nie złączone z niczem na chwilę. Zawieszają go na pasach. Zdaje mu się, że podnosi go ktoś na moment jeden ponad ziemię. Chwyta go zawsze strach i rozkoszne uświadomienie, że będzie tak sam, ponad wszystkie stłakane choćby sekundy jedną. I gdy go zdejmą i postawią na ziemi, olśniony, ze wzrokiem jakby zamyconym, ma w swej twarzycz-

